Historia szkoły polskiej w Kolbudach

Historia naszej szkoły to przede wszystkim ludzie, którzy ją tworzyli, to miejsca i budynki utożsamiane z oświatą, to także organizacje i osoby wspomagające z zewnątrz społeczność szkolną.

Szkołę w Kolbudach postanowiono założyć tuż po ustaniu działań wojennych w 1945 roku. Kierownikiem placówki został Edmund Nagórski powołany na to stanowisko przez inspektora szkolnego w Gdańsku Kazimierza Trybusiewicza. Zauroczony malowniczą okolicą i pełen zapału w krzewieniu nauki i polskiej kultury pracę swoją rozpoczął od przywrócenia zdemolowanej, przedwojennej szkole jej dawnego wyglądu. Budynek tzw. „**Żółtej Szkoły**" , przy ulicy Przemysłowej, był opustoszały i zaniedbany. W dwóch dużych salach lekcyjnych i trzypokojowym mieszkaniu poza rozbitym biurkiem nie było niczego. Nienadający się do użytku sprzęt szkolny niszczał porzucony nad brzegiem Raduni. Naprawy wymagała również kanalizacja budynku i motopompa. Pozostałością po niedawno zakończonych działaniach wojennych były sterty amunicji rozrzucone w budynku gospodarczym. Rozpoczęły się przygotowania placówki na przyjęcie pierwszych uczniów. Oszklono wybite okna, wstawiono do sali ławki, biurko i szafę. Na frontowej ścianie budynku zawieszono godło polskie. Pierwszy dzwonek rozległ się w kolbudzkiej szkole już 1 września 1945 roku. O godzinie 8.00 kierownik powitał grupę 77 uczniów. Zwracał się do nich zarówno w języku polskim jak i niemieckim, ponieważ nie wszystkie dzieci rozumiały polską mowę. W dniu uroczystego rozpoczęcie roku szkolnego uczniowie uczestniczyli również we mszy świętej odprawionej przez proboszcza Pawła Masiaka w kościele parafialnym w Pręgowie. Podjęto codzienną naukę. Uczniowie zostali podzieleni na cztery odziały. Podczas pierwszej przedpołudniowej zmiany uczyło się w dwóch klasach 42 dzieci, a po godzinie 15-tej 35 uczniów.
Już 5 września rozpoczął w szkole kurs repolonizacyjny dla dorosłych. Nauka trwała dwa lata i odbywała się trzy razy w tygodniu. Wielu słuchaczom umożliwiło to podjęcie pracy w różnych instytucjach. Liczba uczniów kolbudzkiej szkoły stale wzrastała. Pojawili się nowi nauczyciele: żona kierownika Janina Nagórska (jeszcze we wrześniu) i Jan Dryndak (w październiku 1945 roku). Szkole przydzielono również drugi budynek tzw. „**Białą Szkołę**" przy ulicy Przemysłowej , gdzie od marca 1946 roku funkcjonowały dwie dodatkowe sale lekcyjne. Jednak sytuacja lokalowa stawała się coraz bardziej kłopotliwa w dalszej pracy, ponieważ ilość uczniów w 1948 roku przekroczyła liczbę 200. Na wniosek kierownika Edmunda Nagórskiego szkole został przydzielony nowy obiekt. 277 uczniów rok szkolny 1950/51 rozpoczęło w zaadaptowanym na cele oświatowe starym młynie przy ulicy Szkolnej (obecnie Dworcowej). Dzięki zapobiegliwości kierownika tradycją stało się wynajmowanie budynku szkolnego tzw. „**Starej Szkoły**" podczas wakacji na kolonie. Przedsiębiorstwa organizujące letni wypoczynek dzieci kupowały sprzęt szkolny i pomoce naukowe jak również pokrywały koszty remontów (m.in. pięknej fontanny przed budynkiem szkoły). W 1982 roku liczba uczniów wzrosła do 578. Stało się oczywiste, zgodnie z przewidywaniami ówczesnego dyrektora szkoły Stanisława Konieczka. że budynek przestał spełniać swoją funkcję. Zapadła decyzja o budowie nowej szkoły przy ulicy

Wybickiego, przy której pierwsze prace ziemne i konstrukcyjne wykonał kolbudzki ROLBET. W ostatnich latach istnienia starej szkoły dyrektorami byli kolejno tragicznie zmarła Stanisława Bławat i Józef Lisakowski, którzy z wielką energią włączyli się w działania na rzecz przyspieszenia prac budowlanych. 1 września 1986 roku, wraz z rozpoczęciem nowego roku szkolnego, nastąpiło uroczyste otwarcie Szkoły Podstawowej im. Mariusza Zaruskiego w Kolbudach z jednoczesnym przekazaniem sztandaru ufundowanego przez zakład opiekuńczy POM. Jak na tamtejsze potrzeby, bo szkoła liczyła wtedy 708 uczniów, był to duży kompleks budynków, nowoczesny i funkcjonalny. Lekcje odbywały się w gabinetach przedmiotowych. W pierwszych latach funkcjonowania tzw. „**Nowej Szkoły**" działały trzy świetlice, biblioteka z czytelnią, dwie sale gimnastyczne i stołówka. W miarę upływu czasu potrzeby szkoły wymusiły zmiany lokalowe. Przybyły dwie pracownie komputerowe i gabinet logopedyczny. Zmniejszyła się ilość świetlic, a przybyło sal lekcyjnych. W tamtych latach szkołą zarządzali najpierw Teodor Cejrowski, potem Gabriela Adamczyk, którzy jako dyrektorzy już wtedy doskonale sprawdzali się w roli pedagoga i menagera jednocześnie.
Z dniem 1 września 1999 roku uchwałą Rady Gminy zostało powołane do życia gimnazjum w Kolbudach. Reforma systemu edukacji skupiła w nowej jednostce oświatowej trzynasto-, czternasto- i piętnastolatków, oddzielając ich od, kończącej się w klasie szóstej, szkoły podstawowej. Od podstaw tworzono wewnątrzszkolne prawo i budowano tradycję.
W gimnazjum skupiła się młodzież ze szkół podstawowych Gminy Kolbudy. W ten sposób placówka została przekształcona w Zespół Kształcenia Podstawowego i Gimnazjalnego w Kolbudach. W nowo utworzonym zespole szkół kolejnymi dyrektorami byli: Zbigniew Kowal, Danuta Przyk, Kazimierz Koszykowski i Joanna Chrebelska. Obecnie od roku szkolnego 2011/12 funkcję tę pełni Robert Aszyk. Od 1999 roku wewnątrz budynku szkolnego jak i wokół niego zaszło wiele pozytywnych zmian: wykonano docieplenie ścian i wymieniono stolarkę okienną, wybudowano zespół boisk tzw. Orliki, powstał plac zabaw dla dzieci młodszych, przystosowano wejście główne i korytarze do przemieszczania się dzieci na wózkach inwalidzkich, a ostatnio wprowadzono w szkole dziennik elektroniczny.
Z okazji 10-lecia istnienia gimnazjum w dniu 29 stycznia 2010 roku szkoła oficjalnie otrzymała imię Mariusza Zaruskiego (tak jak istniejąca w tym samym budynku Szkoła Podstawowa) i przyjęła sztandar ufundowany dla Gimnazjum przez Wójta Gminy Kolbudy.
Na dzień dzisiejszy w Zespole Kształcenia Podstawowego i Gimnazjalnego uczy się razem 1054 uczniów i pracuje 111 nauczycieli, 23 pracowników administracji i obsługi. Szkoła Podstawowa liczy 619 uczniów, a Gimnazjum 435 uczniów (dane wg stanu z 1 września 2013 roku).
Historia naszej szkoły toczy się dalej. Współtworzymy ją wszyscy, zarówno uczniowie i ich rodzice jak i nauczyciele oraz pozostali pracownicy. Dbajmy wspólnie o to, by zgodnie ze słowami hymnu szkoły, raz zaszczepiona „w sercu radość i siła" pozwalała naszym wychowankom wypływać na szerokie wody.